

OSZCZĘDNOŚĆ

Organ „Związku Galicyjskich Kas Oszczędności“

Wychodzi raz na miesiąc.

Redakcja

Biurowisko Związku.

Prenumerata

roczna z przesyłką pocztową 5 kor.

Redakcja i Administracja

Lwów, ulica Stryjska 1. 4.

Ogłoszenia

70 kor. za stronę, przy powtarzaniu odpowiedni opust.

TREŚĆ: Sprawa podatkowego traktowania różnic kursowych. — Program gospodarczy kas oszczędności. — Częściowe upłaty w toku postępowania licytacyjnego. — Zakres działania komisarzy rządowego. — Polityka procentowa kas oszczędności. — Notatki: † Antoni Pekło. — † Michał Romański. — Czy kasy mogą być członkiem stow. bud. — Konkurencja banków. — Książeczki oszcz. dla noworodków. — Zbieranie wkładek oszcz. w mieszkaniach. — W sprawie podniesienia kursu rent. — Łagodniejsze stosowanie przepisów należyt. — Napad rabunkowy na kasę oszcz. — Odpowiedzialność poczty. — Nowe banknoty. — Ruch wkładek za lipiec i sierpień 1913. — Ogłoszenia.

Sprawa podatkowego traktowania różnic kursowych.

Sprawa podatkowego traktowania różnic kursowych przybrała już w czasie rozpraw parlamentarnych nad projektem obecnie obowiązującej ustawy podatkowej bardzo szerokie rozmiary. Wedle ówczesnego projektu rządowego książkowe zyski kursowe mogły być odkładane do rezerw specjalnych (§. 103 projektu) i postanowienie to przyjęła także komisja podatkowa do swego projektu. Dopiero w ciągu obrad parlamentarnych w plenum Izby, na posiedzeniu z dnia 4. kwietnia 1898 poseł Dr. Gross postawił wniosek, aby do §. 95 lit. f. dodać jeszcze alinę 3, w dziś obowiązującym brzmieniu: tj. „Kasom oszczędności, zakładom ubezpieczenia, jakoteż uprzywilejowanym według §. 85 towarzystwom zarobkowym i gospodczym i kasom zaliczkowym, które przekazują książkowe jednak niezrealizowane zyski kursu do specjalnych rezerw na straty kursu, nie może być wzbronionem wyłączenie takich kwot przekazanych z podstawy opodatkowania“, którem to postanowieniem co do takich kursowych zysków o tyle przyznano przywilej podatkowy, że zastrzeżone w alinie 2 tego paragrafu władzom podatkowym prawo badania stosowności tych rezerw dla książkowych zysków zostało anulowane.

Postanowieniem tem o tyle chciano kasom oszczędności przyznać ułatwienia podatkowe, by tylko książkowo wykazane zyski kursowe nie były opodatkowane, względnie aby opłatę podatku odsunąć aż do tej chwili, w której te kursowe zyski efektywnie zostaną zrealizowane. Ustawa zatem zawiera wyjątkowe postanowienia li tylko na wypadek podwyżki kursów, rozumując, że straty kursowe i tak wedle ustawy muszą spowodować pewne zmniejszenie się podstawy opodatkowania i dlatego osobne jakieś postanowienie co do podatkowego traktowania strat kursowych uważa za zbędne. I dziś nie ma żadnej potrzeby uzupełnienia ustawy ze względu na straty kursowe, leży jednakże to uzupełnienie w interesie trzecich osób, którym spadek nadwyżek obrotowych, a więc i zmniejszenie się podstawy opodatkowania daje się odczuwać. Dla samych kas oszczędności kwestya podatkowa jest wcale jasna: Książkowe zyski kursowe mogą być

odkładane z wolnością podatkową do specjalnych rezerw, podczas gdy straty kursowe mogą być z tych rezerw pokrywane, po ich wyczerpaniu z bieżących nadwyżek obrotowych a gdyby i te nie wystarczyły z nieopodatkowanej części ogólnego funduszu rezerwowego.

Przy tem atoli normalnem traktowaniu strat kursowych, narażone są na szwank interesy osób trzecich — wyczekiwaczy na nadwyżki obrotowe kas oszczędności — i tu leży przyczyna usiłowań zmierzających do zapewnienia zdolności kas oszczędności do rozdawnictwa darów także w razie niekorzystnych wyników obrotowych skutkiem strat kursowych.

Dlatego też i w przewidywaniu, że cofanie się kursów jest objawem chwilowym, wysunięto w roku 1907 wstawianie strat kursowych do aktywów bilansu — co też ze strony ministerstwa skarbu re skryptem z dnia 6. lutego 1908 L. 86158 ex 1907 było tolerowane. Dalszym reskryptem z 14 lipca 1910 L. 24674 ex 1909 zezwolono na umorzenie w przeciągu lat trzech strat kursowych, przeniesionych na stronę aktywów, które to udogodnienie reskryptem ministerstwa skarbu z dnia 21 maja 1913 L. 5736 zostało rozszerzone.

Celowe atoli wyzyskanie jednakże tych zezwoleń, wymaga ze względu na stronę podatkową bardzo przecznej rozwagi i zbadania wszystkich danych okoliczności, — i dlatego postaramy się przy pomocy praktycznych przykładów, przedstawić finansowe rezultaty poszczególnych rodzajów pokrycia.

Pokrycie zaszytych książkowych różnic kursowych — w razie braku specjalnych rezerw — nastąpić może albo

- a) z bieżących nadwyżek obrotowych
- b) z funduszu rezerwowego.

Ze względów dogodności i ze względów materialnych poszczególne kasy obierają tę drogę, która im może przynieść jak największe korzyści podatkowe.

Weźmy najpierw pod rozwagę pierwszy sposób pokrycia tj. z bieżących nadwyżek obrotowych:

Z góry zaznaczamy, że jest rzeczą wskazaną we wszystkich wypadkach poszczególne nadwyżki obrotowe uzupełnić do efektywnej podstawy opodatkowania, gdyż tylko wówczas możliwe korzyści podatkowe w całości będą mogły być wyzyskane. Np.

a) Bilansowa nadwyżka za r. 1912 wynosi		
w funduszu obrotowym	K.	43.417.26
w funduszu rezerwowym	„	30.954.80
razem	K.	74.372.06
do tego podatek zarobkowy za 1912	K.	8.540.00
razem	K.	82.912.06

od tego :

podległy podatkowi dochód z re-		
alności	K.	4.400
mniej podatek domowo		
czynszowy	„	1.540
pozostaje	K.	2.860.00
		K. 80.052.06

jako podstawa opodatkowania.

Od tego książkowe straty kursowe za r. 1912		
od efektów		
funduszu obrot.	K.	60.195.02
„ rezer.	„	13.040.50
K		73.235.52
pozostaje zatem właściwa podstawa		
opodatkowania	K.	6.816.54
od czego 3% podatku zarobkowego		
daje	K.	204.50

b) Jeśli natomiast książkowe straty kursowe pokryte będą w całości z opodatkowanej części funduszu zezarobkowego, wówczas wymiar podatku zarobkowego należy ustalić w następującej podstawie :

Wypośredkowana jak wyżej pod a) podstawa opodatkowania K. 80.052.06

od tego po myśli §. 97 ust. 4. ustawy podatkowej pokryte z opodatkowanych rezerw straty kursowe :

funduszu obrotowego	K.	60.195.02
„ rezerwowego	„	13.040.50
K.		73.235.52

powstaje jako podstawa opodatkowania K. 6.816.54 od czego do zapłaty przypada podobnie jak w pierwszym przykładzie 3%-wa stopa podatkowa.

c) Jeśli jednak książkowe straty kursowe będą pokryte z „nieopodatkowanych“ rezerw, wówczas podatek zarobkowy byłby obliczony jak następuje :

Wypośredkowana podstawa opodatkowania K. 80.052.06 od tego więc przypada do zapłaty 5%-wa stopa podatkowa tj. K. 4.002.60.

d) Jeśli kursowe straty są wyższe aniżeli wypośredkowana podstawa opodatkowania K. 80.052.06 np. w funduszu obrotowym K. 70.195.02 a K. 15.040.50 w funduszu rezerwowym, w takim razie niepokryta różnica książkowych strat kursowych obciążyć ma nieopodatkowaną część funduszu rezerwowego.

II. Pokrycie wszystkich strat kursowych przez amortyzację.

Przypuśćmy, że suma wszystkich na stronę aktywów przeniesionych strat kursowych za lata 1910, 1911 i 1912 wynosi

w funduszu obrotowym	K.	173.195.02
„ rezerwowym	„	13.040.50
razem więc	K.	186.235.52

Ponieważ do amortyzacji tych książkowych strat kursowych określony jest najwyższy termin pięcioletni, z drugiej zaś strony wolno kasie oszczędności straty te w krótszym czasie, a więc w wyższych kwotach niż jedna piąta zamortyzować, przeto jest rzeczą wskazaną — o ile nie zachodzą jakieś nieuniknione przeszkody, — cały podlegający podatkowi dochód roczny użyć na amortyzację. Nie jest rzeczą wykluczoną i należy wyczekiwać, że wraz z powrotem normalnych gospodarczych stosunków, nastąpi podwyższenie się kursów i to w takim stopniu, że może już po roku lub dwóch bierne książkowe rezerwy kursowe znikną z bilansów. Aby więc przez amortyzację dzisiejszych strat kursowych wszystkie możliwe korzyści podatkowe

wyzyskać, należy całą nadwyżkę obrotową użyć na amortyzację strat kursowych.

W wybranym powyżej przykładzie wynosi podstawa opodatkowania K. 80.052.06

Ponieważ przy amortyzacji strat kursowych K 186.235.52 rozłożonej na lat 5, roczna kwota umorzenia wynosiłaby tylko K. 37.247.10

przeto podstawa opodatkowania wyniosłaby K. 42.804.96

i podatek musiałby być wymierzony wedle 5%-wej stopy podatkowej.

Tego podatku można uniknąć, jeśli cała bilansowa nadwyżka obrotowa będzie użyta na amortyzację i w takim razie z wykazanych na rok 1913 książkowych strat kursowych K. 186.235.52 umorzono w roku 1913 kwotę K. 80.052.06

tak, że na rok 1914 przeniesiono by straty kursowe tylko w kwocie K. 106.183.46

W ten sam sposób można postąpić także w roku 1914 choćby nawet w tym roku poprawiły się kursy papierów.

Omówione wyżej wymiary podatkowe nie mogą ma się rozumieć przedstawić wszystkich w praktyce możliwych szans i sposobów oszczędzenia na podatkach, — mają one jednak na celu, przykładowo przedstawić korzyści, jakie można odnieść z wyzyskania danych okoliczności.

Leży w interesie kas oszczędności, aby w miarę możliwości i stosunków, powyższy sposób umorzenia strat kursowych zastosowały, przyczem z naciskiem podnieść należy, że ewentualna podwyżka kursów powinna być w całości użyta na amortyzację wstawionych do aktywów strat kursowych.

Zwrócić jeszcze należy uwagę i na tę okoliczność, że w powyższych przykładach podano tylko wysokość podatku państwowego. Ponieważ atoli w niektórych miejscowościach dodatki do podatków przekraczają nawet 200% podatku państwowego, przeto korzyści z należytej amortyzacji strat kursowych będą bardzo znaczne.

Program gospodarzy kas oszczędności.

(Przemówienie Dra Winc. Kiera na Zjeździe Zrzeszenia urzędników i zastępców czeskich kas oszczędności w Polskiej Ostrawie 15. sierpnia 1913 r.)

Szanowni panowie i kochani koledzy !

Poczytuję sobie za niemały zaszczyt i przyjemność, że mogę w tak licznej gronie uczestników, dygnitarzy kasowych, urzędników i przyjaciół kas oszczędności wypowiedzieć swój wykład, to też uważam za obowiązek wyrazić przede wszystkim podziękowanie kierownictwu, że mi uczyniło ten zaszczyt i na rzeczoną przyjemność pozwoliło.

W obecnych bardzo ciężkich czasach monetarnych, których wagę odczuwają również czeskie kasy oszczędności, wypada uprzytomnić sobie program, wyznaczony kasom oszczędności w naszym ruchu gospodarczym, abyśmy zdali sobie sprawę z tego, co kasy oszczędności już wykonały na tem najważniejszym polu życia finansowego, żebyśmy zapamiętali, w jakim kierunku na przyszłość ma rozwijać się ich czynność. Dlatego też postanowiłem po porozumieniu się z kierownictwem omówić w przemówieniu swoim program gospodarczy kas oszczędności.

Szczególniejszą cechą istoty kas oszczędności stanowi to, że teza jej spoczywa w szlachetnej do-

broczności oraz że czynność kas oszczędności przenika do dalekich odgałęzień gospodarstwa ludowego. Śmiało możemy twierdzić, że w tej mierze należy się kasom oszczędności miejsce przodujące między instytucjami finansowymi gdyż żadna inna gałąź tychże niema tak wzniosłego celu, jak właśnie cel kas oszczędności zakreślony im w regulatywie z r. 1844.

Wspomniałem, że powstanie kas oszczędności ma początek w dobroczynności. Prawdziwości tego twierdzenia dowodzą dzieje kas oszczędności. Pierwszym organizmem oszczędnościowym były t. zw. Savingsbank, które zakładano w Anglii w drugiej połowie XVIII. stulecia w tym celu, iżby zbierały drobne oszczędności drobnego przemysłu, które bywały zwracane prawidłowo z końcem roku lub terminu. Podług tej modły były również w Niemczech zakładane podobne kasy zbiorcze dla stanu przemysłowego. Fundusze na założenie i utrzymanie gromadzono z datków i darów na ten cel ofiarowanych, tak że te kasy zbiorcze miały charakter dobroczynny w pełnym znaczeniu wyrazu. Ale też w dalszym rozwoju charakter ów został zachowany. Bo kiedy w XIX stuleciu zakładano kasy oszczędności w Austrii i w Niemczech oraz zakłady pieniężne, przeznaczone dla zbiórki drobnych wkładek, brali w tym udział szlachetni dobroczyńcy, którzy w tym celu stworzyli osobne stowarzyszenia wspierające. Również i później, gdy reprezentacje miejskie stwarzały kasy oszczędności, czyniono to w tym jedynie celu, ażeby mniej zamożnym kołom społeczeństwa dać możność czynienia drobnych oszczędności w sposób bezpieczny i powoli je pomnażać, tem miano obudzić wśród ludu skłonność do oszczędzania i do pracowitości. Nie był nigdy powodem zakładania kas oszczędności wzgląd na zysk, przeciwnie organizacja i istota kas oszczędności wymagały od swoich założycieli ofiar, a zatem kasy oszczędności miały zawsze charakter instytucji dobroczynnych i nim różniły się od innych stowarzyszeń pieniężnych. I kiedy z biegiem czasu przez swój rozwój wyrosły na potężne zrzeszenia pieniężne, a zbliżone są tylko cokolwiek późniejsze Banki ziemskie, Banki hipoteczne, które również nie są zakładane w celach zysku, ale nie mają znamienia szlachetnej działalności kas oszczędności, która nigdy nie powinna być niedoceniana.

Z natury rzeczy wynika, że stowarzyszenia, których powstanie tkwi w tak czystej zasadzie, jaką jest dobroczynność społeczna, mogą, a nawet muszą być powołane do ważnych zadań w naszym życiu gospodarczem.

Przedewszystkiem w zakresie wkładek ujawnia się czynność gospodarcza kas oszczędności w tem, że przyjmują one nawet drobne wkładki do bezpiecznego przechowania, płacą od tychże wkładek procenta, o ile to możliwe, największe, czem w znacznej mierze przyczyniają się do tego, iżby obudzić skłonności oszczędnościowe w najszerszych kołach społeczeństwa. Nie jest dziełem prostego przypadku, że nazwa tych stowarzyszeń została utworzona od wyrazu „oszczędzać“, gdyż kasy oszczędności swoim powstaniem, całym swoim ustrojem, swojemi ustawami i urządzeniami wskazują jasno na to, że w pierwszym rzędzie zostały stworzone dla tych kół społeczeństwa, które chcą oszczędzać. Kasy oszczędności już swoją nazwą wołają do społeczeństwa: „oszczędzajcie!“ nią samą skłaniają lud do oszczędzania, wskazując jasno drogę, wiodącą do życiowego spokoju — do dobrobytu.

Wszystkie rodzaje kas oszczędności zmierzają ku pozyskaniu, utrzymaniu i pomnożeniu drobno-
składających. Dawniej, gdy kasy oszczędności były

jedynymi stowarzyszeniami, przyjmującymi takie drobne wkładki, wystarczało, że wkładkującym nadarzała się sposobność umieszczenia bezpiecznego pieniędzy na pewien czas, a zarazem było im zapewnione, że te oszczędności będą się im powoli pomnażać, i że w razie potrzeby kiedykolwiek będą mogły być podjęte. Ale doba dzisiejsza wymaga od kas oszczędności więcej. Życie stało się więcej złożonem, powstały rozmaite lokaty, nęcące społeczeństwo ku zbytelnym, a zarazem bezcelowym, gospodarczo nieproduktywnym wydatkom, stąd też trzeba zwrócić uwagę społeczeństwa na potrzebę i wygodę oszczędzania.

Czeskie kasy oszczędności czynią to różnymi sposobami, uzasadniającymi potrzebę oszczędzania.

Najpospolitszym środkiem są zwłaszcza barwne druki, które bądź to na podobieństwo pism ulotnych, okólników czy plakatów wskazują zręcznie na cele kasy oszczędności, na wygodę składkowania, lub w kształcie broszur szczegółowo pouczają o tem, jaką wagę ma dążność oszczędnościowa, i uczą lud o gospodarczem, społecznem i etycznym znaczeniu pracowitości. Anonse w kształcie pism ulotnych rozpowszechnia się w wielkiej ilości zadarmo wśród ludu, niekiedy też w pierwszym rzędzie wśród młodzieży szkolnej.

Dalszym udatnym środkiem do wzniecenia oszczędnościowego zmysłu są *skarbonki*, czyli domowe kasy oszczędności, zaprowadzone przez wiele czeskich kas oszczędności. W nie składa taki drobny „wkładkowiec“ swoje drobne oszczędności, a skarbonki owe są urządzone w ten sposób, że pieniąż do nich włożony może wybrać tylko kasa oszczędności, skutkiem czego zmniejszono tu wielce niebezpieczeństwo, iżby wkładkujący mógł roztracić swoje oszczędności. Te to skarbonki okazały się udatnym środkiem dla rozbudzenia zmysłu oszczędnościowego, zwłaszcza wśród młodzieży. Często można widzieć takiego malca, z jaką dumą podaje skarbonkę kasyerowi i jak bardzo spogląda na garstkę drobnych pieniędzy, które skarbnik sumuje. Śmiało można twierdzić, że tym sposobem dało się wielu umysłom dziecięcym odczuwać radość z oszczędzania, które wyda pożądane owoce w niedalekiej przyszłości. W ostatnich czasach uczyniono w tym kierunku wynalazek, zasługujący na uwagę tem większą, ile że chodzi tu o wynalazek czeski, a mianowicie o t. zw. „gromadzką puszkę oszczędności“, jaką sporządził p. Juna w Kutnej Horze, która składa się z większej ilości razem spojonych puszek i da się pomieścić w budynku szkolnym; każde dziecko ma tutaj swoją zamkniętą przegródkę, do której wrzuca swoje oszczędności, które następnie urzędnik kasy oszczędności wybiera i wpisuje dzieciom do ich książeczek wkładkowych. Miejska kasa oszczędności w Pradze założyła już jedną taką „gromadzką puszkę“ i z przyjemnością możemy zaświadczyć, że próba powiodła się znakomicie i puszka spełnia nadal swoje zadanie z powodzeniem.

Niektóre kasy oszczędności pragną pozyskać do oszczędzania młodzież tem, że każdemu uczniowi przy wstąpieniu jego do szkoły ofiarują książeczkę oszczędnościową z drobną wkładką np. 1 korony wraz z zastrzeżeniem, że wkładka ta nie może być podjęta do pewnego ściśle określonego czasu, n. p. dopóki szkolna powinność chłopca nie skończy się. Kasa oszczędności spodziewa się stąd słusznie, że taki mały uczeń, posiadający własną książeczkę wkładkową, ma ambicję pomnożenia darowanej wkładki, a przeto oszczędza z ochotą. Rozsądni rodzice popierają takie przedsięwzięcie i cieszą się, gdy im z ich dziecka wyrasta człowiek oszczędzający stale. Wiele kas oszczędności doprowadza do skutku składanie drobnych oszczędności przez wy-

dawanie specjalnych kartek oszczędnościowych na 10 i 20 halerzy, które można nabyć albo w automacie, urządzonym na ten cel, albo u kursora, któremu sprzedaż rzeczonych kartek kasa oszczędności powierza. Skoro zaś dany osobnik ma takich kartek za koronę może je oddać do kasy oszczędności jako wkładkę. Inne kasy oszczędności urządzają specjalne szkolne oddziały oszczędnościowe, za pomocą których umożliwiają chłopcom i dziewczętom w szkole natychmiastowe składanie ich halerzy do kasy.

Ale nasze kasy oszczędności powinnyby pozyskać również inne koła drobno-wkładkowych, a przede wszystkim t. zw. „czeladź“. Tej kategorii wkładkowych powinnyby dawać kasy oszczędności z reguły najwyższą stopę procentową, jaką w danym czasie można płać, a ponadto dawać specjalne premie terminowe, iżby wkładki wzrastały jak najrychlej, wkładkujący zaś byli pobudzani do trwałej oszczędności, widząc ze swoich ksiązek, jak im szybko oszczędności same przez się rosną.

Naturalnie kasy oszczędności powinny starać się o ułatwienie społeczeństwu składania wkładek: dzieje się to skutkiem udogodnionego sposobu urzędowania, skutkiem zakładania składnic w miejscach przygodnych, iżby wkładkujący mógł bez trudności i prędko pieniądze swoje ulokować i nie tracić przez to czasu ponad miarę. W tym kierunku nowsze czasy zalecają różne kombinacje.

Nie da się zaprzeczyć, że działalność gospodarcza kas oszczędności objawia się już tem samem, że pobudza niezamożne koła społeczeństwa do oszczędności. W ten sposób bowiem zmierza do pomnożenia majątku narodowego, a równocześnie drobne wkładki, które inaczej, same przez się, nie miałyby żadnego znaczenia gospodarczego, czyni przystępnymi obrotowi, i stając się w ten sposób poważnym czynnikiem w naszym życiu gospodarczem, umożliwia kasom oszczędności wypełnienie swych wielkich celów, o których jeździe pomówimy. Ale nadto kasy oszczędności przyczyniają się do prawidłowego rozstrzygnięcia kwestyi niezamożnych. Bo ten, który stale oszczędza, jest przez swoje oszczędności stale ubezpieczony na nadzwyczajne przypadkowe potrzeby, nie tylko dopóty, dopóki pracować nie może, również nie jest zmuszony polegać na wsparciu dobroczynności publicznej i nie staje się ciężarem swego miejsca przynależności tak, jak ten, który w czasie, gdy mógł pracować, nieuszkładał sobie niczego i jest następnie w starości i w chorobie skazany jedynie na dobroczynność publiczną. Im szerzej, im głębiej przeniknie ta świadomość o korzyściach, wynikających z oszczędności do szerszych warstw ludowych, tem jaśniejsze stanie się życie ludzkie, a nawet możemy posunąć się do twierdzenia, że przez powszechną oszczędność wszystkich warstw ludowych byłby stworzony raj na ziemi, że tedy kasy oszczędności, stworzone do zbierania i procentowania drobnych wkładek, swymi czynnościami pobudzające szerokie koła społeczeństwa do oszczędzenia, pracują nad utworzeniem praktycznego rajy tutaj, na ziemi.

Na ile dobroczynną jest w tej mierze czynność kas oszczędności, o tem poucza nas obraz, skoro zważymy, że z końcem 1910 r. wykazywały czeskie kasy oszczędności na ziemiach korony czeskiej prawie 916 mil. koron wkładek, że w owym roku przypisały wkładkującym 33 mil. kor. tytułem procentu. O tak kolosalną część pomnaża się majątek złożony w naszych kasach oszczędności z każdym rokiem. Są to cyfry, które wzbudzą szacunek dla kas oszczędności u każdego nawet w dzisiejszej dobie powszechnego rozkładu gospodarczego. Ale gdyby dziś

powstali z martwych nasi wybitni mężowie narodowi, i gdybyśmy im wymienili owe ogromne sumy milionowe, jeszczeby nam nie uwierzyli, i poczytaliby nas za szaleńców. Tak wielkiego postępu dokonaliśmy w dobie półwiekowej. I gdyby w ostatnich dwu latach rozwój kas oszczędności nie był wstrzymany powszechną stagnacją finansową, wykazywałyby faktycznie nasze kasy oszczędności wkładek na sumę całego miljarða koron, a procenty rocznie kapitalizowane przekroczyłyby 40 milj. koron. Ale mamy nadzieję, że znowu nastaną warunki pomyślniejsze i że już niedaleko jest doba, w której czeskie kasy oszczędności ową sumę jednego miliardu koron osiągną.

Dalsza gospodarcza czynność kas oszczędności leży w tem, że udzielaniem pożyczek popierają w należytej mierze drobne gospodarstwa. Zaliczyć tu należy w pierwszym rzędzie właścicieli gruntów i domów, którzy chętnie dają pierwszeństwo kasom oszczędności, udzielającym pożyczek, przed pożyczkami innych instytucyj których głównem zadaniem udzielanie pożyczek hipotecznych. Dzieje się zaś to przeważnie z tego powodu, że pożyczki kas oszczędności, wypłacane w gotowiznie, uważane są za wygodniejsze od pożyczek, udzielanych w papierach wartościowych. Dalej dla tego, że kasy oszczędności udzielają tego rodzaju pożyczek na możliwie najniższy procent i że właściciel hipoteki nie musi obawiać się, by mu pożyczka została wymówioną, o ile będzie regularnie płać procenta, a ponadto konwertują pożyczki współników i innych wierzycieli z wyższej stopy % na niższą. Ale nawet i tacy właściciele nieruchomości, którzy z różnych przyczyn dopiero teraz oglądają się za pożyczką, często z powodów wymienionych zaciągają pożyczki w kasach oszczędności chętniej, niż w innych kasach. W tej mierze wykonały czeskie kasy oszczędności już tantalską pracę, całe miliony długów zostały przy pomocy kas oszczędności skonwertowane z wyższej stopy procentowej na niższą, właścicielom posiadłości ziemskich została dana możność przez tani procent podniesienia gospodarstwa lub naprawy czy wybudowania domu, innym znowu była dana możność za pomocą taniej pożyczki postawienia albo kupna posiadłości lub domostwa. Tu specjalnie trzeba podnieść, że kasy oszczędności w wygodny, uczynny sposób przyczyniły się do rozstrzygnięcia kwestyi bytowej, a to na długo przedtem, nim kwestyą tą zajęli się teoretycy finansowi I tu dokonały kasy oszczędności wielkiego dzieła, co jest już dziś powszechnie uznane, bo właśnie one przy stawianiu domów familijnych z pomiędzy wszystkich instytucyi pieniężnych szły najwięcej i najlepiej na rękę kołom zainteresowanym, tak że prawie wyłącznie pieniądze kas oszczędności umożliwiły budowanie małych domostw. Jak dzielnie w zakresie hipotecznym działają kasy oszczędności, o tem poucza nas statystyka, podług której z końcem r. 1910 miały kasy oszczędności w ziemiach korony czeskiej rozpożyczonych na hipotekę 580 milj. koron

Ponadto działały kasy oszczędności dodatnio i w tem, że dawały wygodne pożyczki naszym stowarzyszeniom a również gminom i powiatom. Wprawdzie w tej mierze nie może być czynność kas oszczędności ua tyle wydatna, jak w innych gałęziach, gdyż prawidłowo gminy i powiaty potrzebują pożyczek wielkich, kasy oszczędności zaś, będąc w pierwszym rzędzie skazanymi na drobne wkładki, nie rozporządzają na podporządku tak znacznymi sumami, iżby mogły finansować tak duże pożyczki. Pomimo to i w tej mierze dokonały kasy oszczędności w zupełności godnego uwagi dzieła, umożliwiając taniemi pożyczkami gminom i powiatom wy-

pełnianie powierzonego im zakresu działania. Jak wykazuje statystyka z r. 1910 kasy oszczędności w ziemiach korony czeskiej udzieliły w owym roku gminom i powiatom prawie 73 milj. koron.

A właśnie w r. b. dały czeskie kasy oszczędności żywy dowód swojej działalności w tym zakresie, udzielając królestwu czeskiemu pożyczki 8 milj. koron w czasie, gdy nasze królestwo napróżno starało się zaopatrzyć w pieniądze gdzieindziej. Były to zatem czeskie kasy oszczędności, które naszemu krajowi podały pomocną rękę w chwili najcięższej. Czyn ten naszych kas oszczędności będzie zawsze mile wspomniany i w dziejach naszej autonomii i w dziejach naszej skarbowości, jako dowód siły i wagi finansowej, jako dowód, że nasze kasy oszczędności są świadome swoich wielkich celów gospodarczych.

Dalsza gospodarcza czynność kas oszczędności polega na tem, że skupując papiery wartościowe popierają cele gospodarcze instytucji wydających owe papiery. Jest rzeczą naturalną i słuszną istotnie, że czeskie kasy oszczędności przy lokacji swoich nadwyżek pamiętały o czeskich instytucjach, i należy przyznać, że w tym kierunku kasy oszczędności dokonały dzieła uwagi godnego, gdyż z końcem września 1910 r. wykazywały czeskie kasy oszczędności w ziemiach korony czeskiej papierów wartościowych w sumie 150 milj. koron, w czem było za 83 milj. kor. t. j. znacznie więcej aniżeli połowa, papierów czeskich, a nadto papierów czeskiego banku hipotecznego, Czesk. banku ziemskiego, Morawskiego banku hipotecznego, Morawskiego banku ziemskiego i Centralnego banku czeskich kas oszczędności. Słusznie tedy mogą twierdzić kasy oszczędności, że wykonywały pieczętowanie i w tej mierze swój obowiązek narodowy, przyczyniając się do pomyślnego rozwoju tych poważnych instytucji w ziemiach korony czeskiej. Jeżeli zaś chcą ten swój cel mieć nadal na oku, muszą z całą siłą i stanowczością wejść w konflikt z władzą, która chce je okaleczyć w tej czynności znanym projektem, który nakazuje kasom oszczędności umieszczać ściśle oznaczoną część zapasów kasowych w papierach rządowych. Czeskie kasy oszczędności nie uchylają się od obowiązku popierania gospodarki państwowej przez zakupno rent, ale o tej powinności mogą pamiętać tylko wówczas gdy nie dzieje się to ze szkodą czeskich instytucji, oraz jeżeli kasy oszczędności będą w przyszłości miały możność popierania ich rozwoju.

Naturalnie w ostatnim kierunku przejawia się gospodarcza czynność kas oszczędności w tem, że swoich nadwyżek używają wyłącznie i jedynie na cele użyteczności publicznej i dobroczynne. Na tem polu dokonały już czeskie kasy oszczędności dzieła tytanicznego. Do r 1906 dosięgła suma pieniędzy, ofiarowanych na rzeczne cele przez nasze kasy oszczędności aż 25¹/₂ milj. koron, teraz zaś czyni rocznie z górą jeden milion. Jeżeli rozglądniemy się po naszych krajach, spotkamy się w rządzie z trwałymi pomnikami dobroczynności kas oszczędności. Niema prawie jednej chwili życia społecznego, dokądby kasy oszczędności nie dosięgły swoją szczodrością, ich to zasługą powstał długi szereg różnych stowarzyszeń i instytucji użyteczności publicznej i dobroczynnych, do których założenia bez pomocy kas oszczędności byłoby nie doszło. Bo zawsze kasy oszczędności łączą hasło oszczędzania z hasłem hojności, to hasła, dzięki którym dzieje się tyle dobrego, ile go w życiu doczesnem mogą stworzyć ręce człowieka.

Zesumawszy wszystko, co wyżej zostało powiedziane w krótkim zestawieniu, przychodzimy do

następującego rezultatu: Kasy oszczędności mają poczwórne poważne cele gospodarcze:

1) pobudzając do oszczędzania rozmnażają majątek narodowy, uprzystępniają drobne wkładki na mocy zaufania społecznego i przyczyniają się do pomyślnego rozwiązania kwestyi ubóstwa,

5) nastęrczając wygodne pożyczki dla oddłużenia i do rozwiązania innych ważnych kwestyi gospodarczych, a zwłaszcza kwestyi bytu, umożliwiają instytucjom społecznym zadosyć uczynienie sprawom im powierzonym,

3) przy zakupnie papierów wartościowych popierają należycie cele gospodarcze instytucji wydających rzeczne papiery,

4) swojemi nadwyżkami popierają dobroczynność społeczną.

We wszystkich czterech kierunkach wykonały nasze kasy oszczędności już wiele dobrego, zasługi zaś ich są w tej mierze powszechnie uznawane. Powstałe z czystego źródła dobroczynności, kasy oszczędności zawsze miały na myśli swoje szlachetne cele — dobroczynność pozostała hasłem, za którem kroczyły przez całą dobę swojego rozwoju, dobroczynność pozostanie i nadal czystą, jasną tarczą, którą narówni ze sprawą oszczędzenia my, urzędnicy kas oszczędności będziemy trzymać wysoko i w czasach złych, dobroczynność zaś będzie sztandarem, który poprowadzi oszczędność ku zwycięstwu, zyska dla niej uznanie powszechne i utrwali niezachwiane zaufanie w społeczeństwie.

Gzęściłowe upłaty w toku postępowania licytacyjnego.

Jeżeli zobowiązany, — nawet ciągu postępowania egzekucyjnego uiszcza zapłatę, wówczas zapłacona kwota w myśl § 1416. powsz. księgi ust. cyw. ma być zarachowana najpierw na procenta a potem na kapitał — ale nie przed kapitałem po myśli § 216 ord. egz. ustępn. ostatni na łączne należitości uboczne.

Skarga o uznanie, że pretensya w kwocie K 130 wraz z 5% odsetkami od dnia 30 grudnia 1904 i kosztów K 15.89 i K 23.82 zabezpieczona przez przymusowe prawo zastawu na nieruchomości skarżącego zobowiązanego, zgasła, i że przymusowo uzyskane prawo zastawu ma być wykreślone, motywowana była tam, że skarżący zobowiązany w ciągu postępowania licytacyjnego zaskarżonemu wierzycielowi uiszczył trzy spłaty ratalne, przez co, jeśli te zapłaty najpierw na procenta a następnie na kapitał i kosztą byłyby zarachowane, cała pretensya byłaby wyrównana. Pozwany natomiast zarzucił, że przy szczególnych upłatach przed kapitałem procenta i kosztą musiały być zarachowane, — i wedle tego sposobu obliczenia pozostaje jeszcze niewyrównana kwota K 3.98 w kapitale.

Sąd procesowy pierwszej instancji odrzucił skargę, przyłączając się do sposobu zarachowania pozwanego, gdyż z uwagi na to, że chodzi o spłaty podczas wdrożonego postępowanie licytacyjnego, oprócz § 1416. ust. cyw. ma być wzięty pod uwagę także § 216 ord. egz. wedle którego przed kapitałem wszystkie uboczne należitości, a zatem także kosztą mają być wyrównane. Jeśli się zatem przyjmie ten sposób zarachowania, wówczas cała pretensya tymi upłatami nie będzie wyrównana. —

Sąd drugiej instancji uwzględnił skargę a to z następujących motywów:

Słusznie podnosi powód w swem odwołaniu, że przy upłatach ma być zastosowany tylko § 1416 ust. cyw. a nie także § 216 ordn. egzek. Paragraf ten bowiem, który w swoim ostatnim ustępie postanawia, że wrazie jeżeli masa rozdziałowa przymusowo licytacyjnie sprzedanej nieruchomości nie wystarcza na zupełne wyrównanie zainstalowanej pretensyi wraz z kosztami ubocznymi, a więc z procentami, kosztami procentowymi i egzekucyjnymi, — te uboczne należności (a więc koszta i procenta) mają być przed kapitałem wyrównane, — otóż ten paragraf odnosi się tylko do wypadku rozdziału masy pochodzącej z przymusowej licytacji.

Przez to atoli nie zostaje wcale naruszone postanowienie § 1416 ust. cyw. który określa, jak w razie wątpliwości upłaty uiszczane przez dłużnika do rąk wierzyciela mają być zarachowane. W danym wypadku chodzi właśnie o upłaty, które powód pozasądowo a zwłaszcza poza przymusowym postępowaniem rozdziałowemu pozwanemu bezpośrednio uiszczają i wobec tego, — ponieważ zresztą nie ustalono, na które części długu upłaty mają być użyte. — musi się rostrzygnąć po myśli § 1416 ust. cyw. A ten paragraf postanawia na wypadek, gdy chodzi tak jak tu, o jednolity dłużny kapitał, — że w wątpliwości, na co zapłata została uiszczoną, najpierw procenta a potem kapitał ma być umorzony. O innych należnościach, oprócz procentów, a więc w szczególności o kosztach procesowych i egzekucyjnych w paragrafie tym nie ma wzmianki i dlatego nie można tego paragrafu w tym sensie komentować, że wrazie wątpliwości upłata ma być przed kapitałem także na koszta zarachowywana.

Wynika z tego, że sposób zarachowania powoda jest słuszny i ponieważ wedle tego sposobu przez upłaty cała pretensya wraz z procentami i sądownie przyznanymi kosztami procesowymi i egzekucyjnymi została wyrównana, — przeto żądanie powoda należy uwzględnić.

Najwyższy Sąd, orzeczeniem z 30 kwietnia 1912 Rv. II. 438/12 nie uwzględnił żądania pozwanego o rewizyę a to następujących motywów:

Na podstawie bardzo trafnych motywów, do których odsyła się proszącego o rewizyę, orzekł sąd rekursowy, że postanowienie § 216 ostatni ustęp ordynacji egzekucyjnej w niniejszym wypadku nie da się zastosować — a jako podstawę orzeczenia swego przyjął tenże sąd § 1416 ust. cyw. Wspomniany paragraf ordynacji egzekucyjnej odnosi się do postępowania rozdziałowego kwoty z licytacji osiągniętej i ma być nadto zastosowany w tym wypadku, gdzie masa rozdziałowa jest niewystarczająca; nie zależy on od woli zobowiązanego, nie uzupełnia tej woli, lecz owszem opiera się na woli władzy państwowej kierowanej własnymi ustawowymi względami i poglądami.

Jeśli zatem, jak w niniejszym wypadku zobowiązany płaci częściami — choćby nawet pod groźbą postępowania egzekucyjnego, — w takim razie wedle przyjętej w prawie prywatnym zasady swobodnej dyspozycji, musi wola zobowiązanego być o tyle miarodajną, aby on oznaczył, który dług przez zapłatę ma być uważany jako umorzony.

W tym wypadku wątpliwe albo sprzeczne oświadczenie woli dłużnika uzupełnia się w pewnym kierunku z ustawy (§ 1416 ust. cyw.) i nie uchodzi, to prawne domniemanie rozciągać na wypadki, nieprzewidziane w § 1416 ust. cyw. Słusznie zatem przed kapitałem tylko procenta — a nie koszta, zarachowano. Jesliby się chciało, — jak tego pragnie starający się o rewizyę, koszta przeciwstawić kapitałowi jako samoistną pretensyę, wówczas obliczenie oparte o taką suppozycyę, również nie do przyjęcia,

gdyż wedle dalszego postanowienia § 1416 ust. cyw. kapitał, jako dług oprocentowany, a więc uciążliwszy musiałby również przed kosztami być obrachowany.

Zakres działania komisarza rządowego.

„O przedstawieniu zarządu kasy oszczędności przeciw systowaniu czynności administracyjnej przez dodanego kasie komisarza rządowego, ma nie on sam, lecz polityczna władza krajowa w toku instancji rozstrzygać. (Orzeczenie trybunału administracyjnego z dnia 10. stycznia 1912 L. 238).

Ignacy B. był urzędnik żalający się kasy przeniesiony został z dniem 1. czerwca 1903 z pensyą roczną w kwocie K. 912 — począwszy od dnia 1. czerwca 1903 w stały stan spoczynku. — Ponieważ tenże B. wyrokiem c. k. sądu krajowego w L. z dnia 6. sierpnia 1903 został uznany winnym zbrodni z §. 129 l. lit. b. ust. karnej i wyrok ten stał się prawomocny, przeto też uchwałą Dyrekcyi Kasy z 26. października 1903 orzeczono utratę pensyi którą też z dniem 1. listopada 1903 zamknięto. Od tego czasu na coroczną prośbę przyznawała Dyrekcyja osobnymi uchwałami, przy których był także obecny komisarz rządowy — roczny dar z łaski w wysokości przedtem pobieranej pensyi. Jednakże, gdy na posiedzeniu Dyrekcyi z dnia 6. grudnia 1910 podanie B. o przyznanie daru z łaski weszło pod obrady i referent wniósł o przyznanie mu tegoż, komisarz rządowy zabrał głos przeciw temu wnioskowi, a to dlatego, że petent swego czasu był zasądzony za zbrodnię przeciw obyczajności publicznej a obecnie ma dość korzystną posadę. Do tego oświadczenia dodał komisarz rządowy dalsze jeszcze, że jesliby prośba B. została uwzględniona, on sprawę tę przedłożył ministerstwu. Gdy przewodniczący wyraził zapatrywanie, że udzielenie daru z łaski nie wymaga zatwierdzenia władzy nadzorczej, oświadczył komisarz rządowy, że jemu na zasadzie regulatywu przysłuży prawo sprzeciwu się każdej uchwale. Poczem wniosek referenta jednogłośnie uchwalono.

Zarządzeniem z 24. grudnia 1910, komisarz rządowy, z uwagi, że on w przyznaniu i wypłacie daru z łaski, widzi sprzeciwienie się jego enuncjacyi, co do której on zażądał uchwały ministerstwa, wydał zarządowi kasy polecenie, aby aż do nadejścia rozstrzygnięcia z ministerstwa, nie wypłacać daru z łaski i zawiadomić o tem petenta z podaniem powodów. Równocześnie w zarządzeniu tem pozostawiono kasie swobodę wniesienia przedstawienia, które miałyby być ministerstwu przedłożone.

W obec tego prezydium złożyło komisarzowi rządowemu sprawozdanie, w którym wyasygnowanie daru z łaski i wykonanie uchwały zezwalającej umotywowano tem, że uchwała z dnia 6. grudnia 1910 nie została formalnie zasystowana. Wówczas wydany został reskrypt z 12. stycznia 1911, który przez „komisarza rządowego za namiestnika“ był podpisany i w którym komisarz rządowy powołując się na swe oświadczenie dane w charakterze komisarza rządowego na posiedzeniu z dnia 6. grudnia 1910, które atoli bez skutku pozostało, na podstawie §. 8 statutu uchwałę co do przyznania Ignacemu B. na rok 1911 daru z łaski w kwocie rocznych K. 912 — płatnych w ratach miesięcznych po K. 76 systuje, przyczem Kasie wolno w przeciągu czterech tygodni wnieść do ministerstwa za pośrednictwem

namiestnictwa odwołanie od tego zarządzenia. — W obec tego ma być wypłata dalszych rat miesięcznych aż do prawomocności reskryptu zawieszona.

Kasa oszczędności przeciw temu zarządzeniu wniosła rekurs do ministerstwa, podając powody natury formalnej i materalnej te same co w zażaleniu do trybunału administracyjnego — zażalenie atoli dlatego nie zostało uwzględnione, że w między czasie otrzymał Ignacy B. inne wystarozające zaopatrzenie; dla kasy oszczędności przeto odpadł usprawiedliwiony powód do dalszych materalnych świadczeń na rzecz jego, a zasystowana uchwała dyrekcyi jest sprzecznem z regulatywem użyciem pieniędzy.

Pod względem atoli formalnym uważa trybunał administracyjny zażalenie za uzasadnione. Wedle §. 27 regulatywu dla kas oszczędności każdej kasie oszczędności jest dodany osobny komisarz rządowy, którego obowiązkiem jest być obznajomionym stale z tokiem interesów, ze stanem kas i całą działalnością zakładu, czuwać nad dokładnem przestrzeganiem statutów, w razie dostrzeżenia uchybień lub niesprawiedliwości spowodować we właściwej drodze wydanie zarządzeń potrzebnych do przywrócenia porządku oraz dla bezpieczeństwa zakładu i według udzielonych mu poleceń przedkładać władzy politycznej sprawozdania o stanie zakładu i o swych czynnościach urzędowych.

Wedle §. 2 ustawy o stowarzyszeniach, któremu w myśl §. 2 lit. k. także kasy oszczędności podlegają, ma komisarz rządowy uważać, aby stowarzyszenie nie przekraczało granic udzielonego mu zezwolenia i postanowień zatwierdzonych statutów. Z tych przepisów wynika, że komisarz rządowy przy kasach oszczędności nie jest tylko organem kontrolnym i pomocniczym przy władzy politycznej, powołanej do czuwania nad kasą oszczędności, lecz nie jest z drugiej strony identycznym z władzą polityczną jako władzą nadzorczą i jako instancją. Owszem on sam i jego cała urzędowa działalność stoi pod kontrolą politycznej władzy krajowej. Z tego wynika, że o prawności wydanych przez niego zarządzeń nie on sam, lecz polityczna władza krajowa, jako jego władza przełożona, na podstawie samostnego badania stanu sprawy i kwestyi prawnej ma rozstrzygać.

W niniejszym wypadku, wedle całej treści reskryptu z 12. stycznia 1911 co do zarzutów prezydium kasy przeciw oświadczeniu komisarza rządowego z 6. grudnia 1910 rozstrzygnął on sam, przy pozostawieniu cztertygodniowego terminu do sprzeciwu, zamiast rozstrzygnięcie po myśli postanowień §. 26 regulatywu pozostawić politycznej władzy krajowej. Nie zmienia w tym stanie rzeczy niczego nawet ta okoliczność, że komisarz rządowy zarządzenie swoje wydał i podpisał w imieniu namiestnika i wedle znajdującej się w aktach wzmianki po zasięgnięciu jego zdania i uzyskaniu zezwolenia.

Nawet i ta bowiem forma powstania i podpisania reskryptu nie może być uważaną jako wypełnienie postanowień o kompetencji tj że w orzeczeniach o zażaleniu przeciw zarządzeniu komisarza rządowego tylko polityczna władza krajowa ma wystąpić, a nie jak było w niniejszym wypadku, komisarz rządowy sam jako orzekający i zarządzający; czyli, że orzeczenie takie musi się przedstawiać jako wydane samoistnie przez polityczną władzę krajową ale nie w formie przystąpienia do zarządzenia wydanego przez komisarza rządowego.

W obec tego twierdzenie zaczepionego orzeczenia ministerstwa, jakoby ono było orzeczeniem

rekursowem przeciw zarządzaniu namiestnictwa i że tok instancyi został zachowany — nie jest zgodne wedle aktów ze stanem sprawy. A ten brak zaniebania toku instancyi musi trybunał uważać za zasadniczy, gdyż wedle aktów nie nabrał pełnego przeświadczenia, że właśnie brak ten na stanowisko prawne kasy oszczędności w tej sprawie nie wywarł niekorzystnego wpływu.

Polityka procentowa kas oszczędności.

We wrześniu rb. odbył się w Komotau wjazd urzędników niemieckich kas oszczędności, na którym między innymi przedmiotami poruszoną została kwestya polityki procentowej kas oszczędności w Czechach. Referent tej sprawy Dr. Wenzel z Reichenbergu dał się poznać jako zasadniczy zwolennik konsekwentnej i jednolitej polityki procentowej.

Tymczasem w tym względzie kasy oszczędności w Czechach przedstawiają przykry obraz rozprzeżenia.

Referent wyraził żal, że kasy oszczędności nie przyszły do zrozumienia, jak ważną rzeczą jest jednolite uregulowanie biernej stopy procentowej; skutkiem czego mają konkurencyą nie tylko w bankach ale konkurują nawet same między sobą. Mowca jest zdania że, — zazwyczaj spóźnione podwyższenie stopy procentowej od władek w obec stałe złych warunków na targu pieniężnym nie odniesie żadnego rezultatu a co najwyżej ograniczy humanitarną działalność kas oszczędności.

Mowca uważa, że stopa wyższa niż 4% jest sprzeczną z całą polityką lokacyjną kas oszczędności i w ogóle z istotą tych instytucyi: a poniesienie przez podwyższenie stopy procentowej ofiary ma swe źródło w fałszywym pojęciu prestige kasy, co jednak na stałe nie może przynieść pożądaných rezultatów. Bezwarunkowe utrzymanie lub podniesienie stanu kapitału wkładkowego nie jest tak ważne jak spokojna polityka finansowa, której trzeba się trzymać także w czasach drożyzny pieniądza a która dla rozwoju kas oszczędności nie będzie bez korzyści. Jest z gruntu rzeczą chybioną chcieć naśladować i to bezkutecznie warunki banków, gdyż cała organizacya kas oszczędności opiera się na innej, polityce lokacyjnej, niż bankowa.

Kasy oszczędności winny zrozumieć, że w czasach drożyzny pieniądza banki co do oprocentowania powierzonych im pieniędzy mogą więcej świadczyć aniżeli kasy oszczędności. Dlatego też należałoby to ubieganie się za władkami porzucić, skierować natychmiast większą uwagę na sprawność instytucyi pod względem użyteczności ogólnej i popierania gospodarstwa społecznego. Właśnie dzisiejsze czasy pouczają że hasło modernizowania "prowadzi kasy oszczędności na manowce o ile co do oprocentowania wkładek chcą bankom się dotrzymać kroku dzisiejsze czasy pouczają dalej że pewne większe kapitały zwracają się do na drogę, gdzie mogą być po kupiecku użyte i że kasy o wiele lepiej zrobią, jeśli otoczą opieką mniejsze wkładki, które im zawsze są wierne i wiernemi pozostaną. — Zaznaczenie, że przy lokacyi kas oszczędności chodzi o lokatę wkładek ze szczególnem bezpieczeństwem, dopiero wówczas wywoła właściwy efekt, jeśli władza nadzorcza, bez wskazówek od ministra skarbu a pośrednio od banków, żądaniu kas oszczędności co do koniecznej ochrony ich interesów więcej poświęci uwagi.

I jak długo to się nie stanie, nie pozostaje kassom nic innego, jak dawać sobie samym radę, a w

pierwszej linii przez jednoczenie się w Związkach, starać się o wprowadzenie jednolitej, charakterowi kas oszczędności jako instytucji udzielających kredytu hipotecznego odpowiedniej stopy procentowej.

Notatki.

† **Antoni Pekło**, długoletni kasyer powiatowej Kasy oszczędności w Bohorodczanach, były urzędnik kasowy dóbr Stadionowskich, ozdobiony jubileuszowym krzyżem zasługi zmarł dnia 26. września 1913 przeżywszy lat 79.

† **Michał Romański** Dyrektor powiatowej kasy oszczędności w Brodach, radny miejski i członek magistratu zmarł dnia 10. października rb.

Czy kasy oszczędności mogą być członkami stowarzyszeń budowlanych i mieszkaniowych? Pewne towarzystwo budowlane i mieszkaniowe założone na zasadzie ustawy z 9. kwietnia 1873 Dz. pp. Nr. 70, którego celem jest dostarczanie tanich mieszkań i warsztatów, ewentualnie domów rodzinnych, dla robotników, rzemieślników i niższych urzędników, zwróciło się do miejscowej kasy oszczędności z prośbą o przystąpienie w charakterze członka przez zakupno pewnej liczby udziałów po 100 kor. — (z podwójną poręką). Dyrekcja kasy zasięgnęła w pierw opinii namiestnictwa, które znowu odniosło się z zapytaniem w tej sprawie do ministerstwa. Ministerstwo jednak reskryptem z dnia 20. czerwca 1913 L. 23.437 powołując się na §. 19 i 29 regulatywu rozstrzygnęło sprawę negatywnie.

Konkurencja banków w dziale wkładkowym nie jest tylko zjawiskiem które się tylko w Austrii pojawiło i utrwaliło, — ale występuje ono także w innych krajach europejskich.

Ostatnie zamknięcie rachunków Kasy oszczędności w Zurichu zawiera następujący ustęp.

„Obok politycznych i ekonomicznych stosunków, wywarła wpływ w kierunku zmniejszenia wkładek niejednokrotnie już w naszych sprawozdaniach poruszana konkurencja innych miejscowych instytucji finansowych.

Odkąd prawie wszystkie tutejsze banki przyjmują pieniądze na książeczki oszczędnościowe i książeczki wkładkowe, — ta przez publiczność ulubiona i od dawna mająca prawo obywatelstwa forma obrotu, nie jest przywilejem właściwych kas oszczędności. — A ponieważ wielkie instytucje bankowe są często w możności ofiarować korzystniejsze warunki wkładkującym. przeto też położenie mniejszych kas oszczędności, a zwłaszcza tych które się tylko ograniczają do interesu wkładkowego, coraz cięższe“.

Książeczki oszczędnościowe dla noworodków. W Niemczech coraz częściej daje się słyszeć, że ta lub owa gmina, wydaje nowonarodzonym dzieciom książeczki wkładkowe kasy oszczędności Inowację tę wprowadził także zarząd miasta Getyngi z dniem 1. stycznia 1912 i od tego czasu wydał już 300 książeczek wkładkowych miejskiej kasy oszczędności w Getyndze, każda z wkładką jednej marki. Na książeczki te rodzice wnosili dalsze wkładki, tak że obecnie kapitał na tych książeczkach ulokowany wynosi przeszło 7000 marek.

Podobnie magistrat miasteczka Schöneberg pod Berlinem obdarowuje nowonarodzone dzieci zawiązaną książeczką wkładkową na jedną markę. Książeczkę taką wydaje gmina na koszt kasy rodzicom w tem przekonaniu, że w ten sposób pobudza się zmysł oszczędności. Od 1. kwietnia 1909 do 1.

stycznia 1913 wydano 8.662 takich książeczek, — i książeczki te z końcem roku 1912 wykazywały kwotę M. 305.163 (o 132.152 marek więcej niż z końcem roku 1911).“

W uwadze, winkulującej taką książeczkę. wyraźnie zaznaczono, że na książeczce tej wydanej przez kasę oszczędności celem budzenia zmysłu oszczędzenia, ma za życia obdarowanego pozostać zawsze najmniej jedna marka.

Zbieranie wkładek oszczędności w mieszkaniach klientów wprowadziła kasa oszczędności w Meissen. W pouczeniu o tej inowacji zaznaczono, że przez odbieranie tygodniowych wkładek od klientów daje im się dogodną sposobność do zebrania pewnego kapitałiku i nadto rozbudza się u ludności zmysł oszczędności. Za wszystkie zobowiązania z tego systemu zbierania wkładek przyjęła gmina Meissen porękę statutową. Zbieracze są obowiązani zachować tajemnicę co do osób składających wkładki jak i co do wysokości kwot przez nie składanych.

Zgłoszenie do uczestnictwa może każdej chwili nastąpić, — a zgłoszenia te przyjmuje tak zarząd kasy jak i poszczególni zbieracze. Oszczędzający nie ponoszą żadnych kosztów. Wkładki z reguły zbierane bywają tylko u tych uczestników, którzy posiadają w samem mieście Meissen swoje mieszkanie lub lokal do wykonywania zawodu, również jednak przyjmuje się zgłoszenia od osób mieszkających poza obrębem miasta, jeśli wskażą mieszkającą w mieście osobę, u której wkładki mają być podjęte. Przy dostatecznej liczbie uczestników w okolicznych miejscowościach może być zarządzane zbieranie przez osobnego „zbieracza“.

Zbieranie wkładek odbywa się raz lub dwa razy w tygodniu przez upoważnionych i w odpowiedzialną legitymację przez kasę oszczędności zaopatrzonych zbieraczy systemem markowym tj. każdy uczestnik przy zgłoszeniu się lub przy pierwszej wkładce otrzymuje tzw. kartę oszczędnościową, w której wypisuje się imię, nazwisko zawód lub zajęcie miejsce zamieszkania, ulicę i numer domu. Na odwrotnej stronie karty wydrukowane są postanowienia i pouczenia. Marki oszczędnościowe opiewają na 25 fenigów, 50 fen 1 markę i 3 marki. Oszczędzający może jedną albo więcej marek nakleić, może także każdej chwili przejść do wyższej sorty marek Na jedną kartę wolno nalepiać marki tej samej wysokości. Skoro karta cała zalepiona jest dwudziestu markami po 25 fenigów albo 10 markami po 50 fen. po marce lub po 3 marki, przenosi kasa oszczędności równowartość na życzenie składającego do książeczki wkładkowej, — kartę zaś zatrzymuje. Wkładka dopiero od chwili wpisania jej do książeczki procentuje.

Wyплаты na karty oszczędności mogą tylko wówczas nastąpić, jeśli wartość marek naklejonych została do książeczki wciągnięta, wyjątki od tego postanowienia dopuszczalne są w razie przeniesienia się lub w razie śmierci.

Kasa oszczędności jest uprawnioną okaziciela karty oszczędnościowej uważać jako uprawnionego posiadacza i jemu wydać wartość marek oszczędności.

W sprawie podniesienia kursu rent. Do licznych projektów mających na celu podniesienie kursu rent przybywa jeszcze jeden. przedstawiony przez bankiera Juliusza Schwarza. P. Schwarz proponuje, aby państwo w roku przyszłym emitowało 4% -ową rentę z półprocentową premią.

Renta miałyby być emitowaną w wysokości 500 milionów koron w numerowanych sztukach po K. 5000 — (które mogłyby być podzielone także na pięć części) i oprocentowana po 4 $\frac{1}{2}$ % a to w ten

sposób, że od 500 milionów koron opłacałby rząd

- 1) 4% -we odsetki jako kupon półroczny
- 2) dalszy zaś $\frac{1}{2}\%$ przypadłyby do wypłaty w formie premii, które, przypadłyby co roku pięciuset sztukom, przy losowaniach, które miałyby się odbywać dwa razy do roku. — Premia taka wynosiłaby zatem K. 5000.

W ten sposób 100.000 sztuk renty wymagałoby na oprocentowanie po 4% K. 20 000 000
 premia dla 500 sztuk po K. 5000 2 250 000
 razem K. 22 250.000

Wylosowane sztuki przy wypłacie premii oznaczano by jako premiowane i mogłyby one dalej jako zwykła renta pozostać w obiegu z taką samą szansą na premię w późniejszych losowaniach. Co roku więc na każde dwieście sztuk rent przypadłaby jedna premia procentowa w wysokości 100% nominalnej wartości tj. K. 5000,

Byłby to zatem całkiem nowy rodzaj renty z 4% wem stałym oprocentowaniem od 500 milionów i ze 100%-wem oprocentowaniem od 500 sztuk, które co roku z tej pożyczki przychodziłyby do losowania. Pożyczka ta pomimo tej nowej formy byłaby tak zwaną rentą wieczną, nie byłoby bowiem planu umorzenia, który jest konieczny przy losach i przy pożyczkach amortyzowanych. Projektodawca przypuszcza, że dałoby się dla tej pożyczki uzyskać korzystny kurs emisyjny, gdyż skutkiem tej kombinacji papier ten w obec szans wylosowania premii procentowej znalazłby chętnych nabywców. — Typ renty pozostałby nienaruszony i tylko sposób wypłaty odsetek uległby modyfikacji; $4\frac{1}{2}\%$ -we oprocentowanie tej pożyczki byłoby bowiem rozdzielone na 4% -we odsetki bieżące i $\frac{1}{2}\%$ premii procentowej którąby przypadała co roku 500 wylosowanym sztukom. Równomierną szansę wylosowania dałoby się osiągnąć przez podzielenie wszystkich 100.000 sztuk na pięć grup po 20 000 i co pół roku na każdą grupę przypadałoby do wylosowania 50 sztuk premii po K. 5000. — Prawo zwrotu kapitału lub konwersji miałyby państwo takie samo jak przy innych długach państwowych (rentach), musiałyby atoli co do tej pożyczki być zastrzeżone, że najmniej w przeciągu lat 20 nie będzie ona konwertowana.

Łagodniejsze stosowanie przepisów należytościowych. Z dniem 1. stycznia 1914 ma wejść w życie ważna nowość w stosowaniu przepisów należytościowych. Ustawa należytościowa pomimo trudności w zastosowaniu zawiera stanowcze postanowienie, że przy każdym ostemplowaniu podania, bez względu na zamiar ukrócenia należytości, ma być przypisana potrójna kwota przypadającej prawnie należytości wliczając w to kwotę, jaką uiszczono stemplami lub bezpośrednio (§. 79 ust. nal.). Z tego postanowienia dotychczas tylko w wyjątkowych wypadkach i tylko w drodze łaski nie robiono użytku. Od 1. stycznia 1914 jednakże będą już władze skarbowe I. instancji upoważnione, przed wydaniem nakazu zapłaty wystać na razie wezwanie do uiszczenia pojedynczej należytości i o ile chodzi o należytość stemplową aż do kwoty K. 50, — a nie zachodzi podejrzenie o chęć umyślnego ukrócenia należytości i jeśli nie są interesowane osoby, które przepisy należytościowe z przyzwyczajenia lub z rozmysłu przekraczają. — Jeśli takie wezwanie pozostanie bez rezultatu, wówczas ma być wydany nakaz zapłaty pojedynczej należytości wraz z podwyżką.

Napad rabunkowy na kasę oszczędności w Wilhelmsburgu. W nowym lokalu kasy oszczędności w Wilhelmsburgu zjawilo się przed okienkiem kasowym jak donosi hanowerska „Sparkasse“ dwóch ludzi...

Na pytanie likwidatora, czego sobie życzą, wyjęli równocześnie rewolwery z okrzykiem „ręce do góry“ i podczas gdy jeden z bandytów, rowolwerem skierowanym w stronę urzędników, trzymał ich w szachu, drugi przelażł przez dwumetrową baryerę i wtargnął do klatki kasowej. — Z urzędników funkcję kasyera — który był na urlopie — pełnił wówczas likwidator Bethke a nadto byli w biurze obecni pomocnicy biurowi Hebbeln i Schmidt. Likwidator Bethke rzucił się w kierunku bandyty, lecz tenże wystrzelił, a Bethke ciężko ranny w głowę runął koło jednej z kas.

W tejże samej chwili drugi z bandytów zaczął zbierać i chować srebro i złoto z dziennego obrotu, leżące na stoliku, monet miedzianych i niklowych nie ruszył. Ponieważ na stole nie było żadnych więc pieniędzy, przeto jeden z bandytów wezwał praktykanta Hebbelna, aby otworzył skarbiec. Ponieważ postawa bandytów była zdecydowana i groźna przeto musiał ich usłuchać, — poszedł zatem przodem do zabezpieczonego od ognia lokalu, który znajdował się w bezpośrednim sąsiedztwie klatki kasowej. W skarbcu atoli Hebbeln skonstatował, że nie ma kluczów od głównej kasy, w skarbcu pomieszczonej. Celem przyniesienia tego klucza wyszedł do klatki kasowej i zatrzaśnął za sobą drzwi skarbcza, chcąc w ten sposób bandytów przychwycić.

Na nieszczęście atoli drut do światła elektrycznego zaplątał się pomiędzy oddrzewia i zamek nie zaskoczył.

To zajście atoli zbiło już trochę bandytów z tropu, wybiegli na ulicę, wsiedli do automobilu, którym przyjechali a który podczas całego rabunku stał przed domem na Schillerstrasse, w odległości około 30 metrów od miejsca czynu. Tym automobilem, umknęli obaj bandyci w kierunku drogi Harburg-Ilamburg. Automobil był oznaczony I. S 1637.

W jednym z bandytów poznano kelnera Hannemanna, który był zajęty czasowo w restauracji w piwnicy ratuszowej. On zdaje się być przywódcą napadu a nawet miał swoje konto w kasie oszczędności, by mógł dokładnie przypatrzeć się stosunkom. — Drugi bandyta — którego atoli nie rozpoznano — mógł mieć około lat 20 — wzrostu słusznego, bardzo szczupły.

Zaraz po ucieczce bandytów, rzucili się urzędnicy na ratunek broczącego we krwi Bethkego, zaalarmowano sąsiadów i wezwano lekarza; podczas opatrunku przyszedł Bethke na chwilę do przytomności, tak że można go było odwieść do szpitala. Rana jest ciężka, stan atoli nie beznadziejny, jakkolwiek kula znajduje się jeszcze w głowie. Druga kula chybiła i utknęła wdrzwiach.

Zawiadomiono władze nadzorcze i żandarmeryę. Przeprowadzone natychmiast szkonto kasowe wykazało, że bandyci zrabowali ogółem 213 marek i 50 fenigów.

Odpowiedzialność poczty z powodu niedoręczenia nakazu zapłaty do własnych rąk dłużnika.

Wekslowy nakaz zapłaty A. nie został z winy organu pocztowego doręczony do własnych rąk dłużnika C. Egzekucya przeto skutkiem skargi, wytoczonej przez C. musiała być zastanowioną. Skargę A. przeciw skarbowi pocztowemu o zwrot obustronnych kosztów procesowych uwzględniono w I. i III. instancji (przeciw II.) a to z następujących powodów:

Pominięcie przepisów co do doręczenia do rąk własnych stanowi zawinioną, sprzeczną z prawem czynność organu doręczającego, w tym wypadku organu urzędu pocztowego — a zatem organu państwowego. Za tę czynność odpowiada państwo, gdyż w wykonywaniu regalu pocztowego przez urząd

pocztowy, występuje państwo nie jako władza, lecz jako osoba prawna w rozumieniu prawa prywatnego, jako przewodnik, a w dodatku ze szczególnymi przywilejami.

W tym też charakterze, jako osoba prawna wedle prawa prywatnego, odpowiada zakład pocztowy za sprzeczne z przepisami czynności swoich organów co w odnośnych przepisach pocztowych (Dekret nadw. z 5. listopada 1837. Dekret kanc. nadw. z 12. czerwca 1838. Dekret kanc. nadw. z 16. listopada 1838) uznano.

Sąd rekursowy sądzi, że A. dlatego nie może mieć pretensji do zwrotu kosztów, gdyż on nie był ani nadawcą ani adresatem; lecz nie należy zapominać, że doręczenia z urzędu po myśli §. 87 procedury cywilnej, chociaż nie przez samego skarżącego, jednak przecież w jego imieniu następują — a tem samem właśnie on pośrednio wchodzi w stosunek umowny z zakładem pocztowym. Nieuzasadnionem jest powoływanie się na §. 2. ordynacyi pocztowej, gdzie wyliczone są wypadki, w których zakład pocztowy nie przyjmuje odpowiedzialności. Właśnie z postanowień tego paragrafu wynika, że zakład pocztowy winien jest wynagrodzić szkodę,

o którą w tym sporze się rozchodzi, gdyż żaden z wypadków w tym paragrafie wymienionych nie ma tu miejsca: gdyż za skutki mylnego doręczenia nie bierze zakład pocztowy żadnej odpowiedzialności tylko przy dozwolonym w §. 35. tejże ord. poczt. podejmowaniu przesyłek nadchodzących do adresatów, przez nich samych w urzędzie pocztowym.

Nowe banknoty 20-koronowe. Dnia 29-go bm. rozpocznie Bank austro-węgierski w swych zakładach głównych w Wiedniu i w Budapeszcie, oraz we wszystkich filiach wydawanie banknotów 20-koronowych z daty 2. stycznia 1913 r. Będące obecnie w obiegu banknoty 20-koronowe z daty 2. stycznia 1907 wywołuje się i ściąga, poczynszyszy od 2. stycznia 1914. Wydawanie banknotów 20-koronowych z daty 2. stycznia 1913 dokonywać się będzie w miarę ściągania banknotów 20-koronowych z 2. stycznia 1907. Będące obecnie w obiegu banknoty 20-koronowe z daty 2. stycznia 1907 mają być przedłożone w zakładach głównych i filiach Banku austro-węgierskiego przy wypłatach lub do wymiany najpóźniej do dnia 31. grudnia 1915, dzień 31. grudnia 1915 będzie ostatecznym terminem ściągnięcia z obiegu tych banknotów. Po tym dniu przyjmować będą za-

Ruch wkładek

w Związkowych kasach oszczędności za miesiąc lipiec 1913.

	o/o	Stan kapitału wkladkowego z dniem 30 czerwca 1913		W ciągu miesiąca lipca 1913.						Różnica		Stan kapitału wkladkowego z dniem 31 lipca 1913		
		K.	h.	wynosiły wkładki			zwrócone			K.	h.	K.	h.	
				Stron	K.	h.	Stron	K.	h.					
Bochnia m.	5	3,826.244	83	381	199.84	46	385	168.312	79	+	31.533	67	3,857.778	50
Bochnia p.	5	3,810.995	91	211	151.901	76	263	14.543	85	-	22.642	09	3,788.353	82
„ filia w Limanowe	5	238.972	26	76	47.569	86	20	12.224	20	+	35.345	66	274.317	92
Bohorodczany p.	5	1,072.430	07	154	40.776	98	134	67.031	59	-	26.254	61	1,461.75	46
Brzesko p.	4-5	1,300.974	26	165	110.795	85	82	93.522	28	+	17.273	57	1,318.247	83
Brzeżany p.	5	2,183.224	37	135	117.881	97	152	86.138	91	+	31.756	06	2,214.980	43
Ruczaj p.	4 1/2-5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Dąbrowa m.	4 1/2-5	1,120.444	85	79	69.128	58	67	37.534	22	+	31.594	96	1,152.039	21
Dobromil m.	—	746.101	23	51	14.571	74	59	20.624	58	-	6.052	84	740.048	39
Drohobycz m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gródek Jagielloński p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Horodenka p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jarosław m.	5	3,501.257	72	426	226.528	07	355	231.248	79	-	4.715	72	3,496.542	00
Jasło m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kałuż p.	4 1/2	872.918	50	154	72.919	15	119	53.875	35	+	19.043	80	891.862	30
Kołomyja m.	4 3/4	5,789.962	25	766	433.152	76	945	420.364	59	+	12.788	17	5,802.750	42
Kraków m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kraków p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Krosno m.	4 1/2	91,825.395	19	231	107.950	60	151	96.787	91	+	11.162	69	1,886.557	83
Lwów m.	—	6,147.850	91	1214	4352.154	76	1546	5372.160	25	-	1,020.005	49	95,127.845	42
Lwów p.	4	1,769.366	49	364	579.846	55	192	351.454	59	+	225.91	96	1,994.758	45
Mielec gal.	5	1,135.172	29	76	51.431	03	72	48.341	30	+	3.089	73	1,165.087	97
Myślenice p.	5	2,326.276	70	292	92.330	15	271	103.691	01	-	11.360	86	2,314.917	84
Nowy Sącz m.	4 1/2-5	5,927.704	—	442	296.202	93	494	219.990	52	+	76.212	41	6,121.716	83
Nowy Targ p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Podgórze m.	4 3/4	3,970.635	01	—	158.652	72	—	166.236	98	-	7.584	26	3,963.050	75
Przemysł m.	4 1/2	8,792.335	25	960	505.746	46	1.99	471.785	40	+	38.961	06	8,826.296	31
Ropczyce p.	4 1/2	1,665.694	46	81	88.334	89	72	63.810	47	+	24.524	42	1,690.218	88
Rudki p.	4 1/2-6	997.215	61	123	143.343	66	79	100.402	65	+	42.941	01	1,040.156	62
Rzeszów m.	4 1/2	4,794.895	10	422	232.364	47	447	214.241	15	+	18.123	32	4,813.018	42
Sądowa Wisznia m.	5	260.062	19	70	23.652	42	23	7.954	86	+	15.697	56	275.699	75
Sambor m.	4 1/2	5,985.422	48	406	257.592	57	644	296.579	75	-	38.987	18	5,946.435	30
Sambor p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sanok m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sniatyn p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sniatyn m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sokal m.	5	1,944.211	25	214	121.903	70	259	105.664	49	+	16.239	21	1,960.450	46
Stanisławów m.	—	9,095.128	33	1023	494.545	93	1489	485.994	90	+	8.591	04	9,103.719	36
Stryj m.	4 1/2	4,483.093	73	625	327.629	36	621	329.927	86	-	2.298	50	4,480.795	23
Strzyżów p.	5	24.578	74	34	18.588	50	3	2.295	—	—	16.293	50	41.172	24
Tarnobrzeg p.	5	1,889.813	97	209	168.764	02	192	101.910	53	+	66.853	49	1,956.667	46
Tarnopol m.	4 1/2	5,758.801	04	739	398.824	30	711	318.212	26	+	80.612	04	5,839.413	08
Tarnów m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Tlumacz p.	4-5	721.912	06	89	60.035	38	118	45.302	78	+	14.732	60	736.644	66
Trembowla p.	5	930.930	07	165	106.38	15	121	84.783	26	+	21.602	89	952.532	96
Wadwice p.	4 1/2	4,744.320	61	421	256.291	46	342	176.560	46	+	79.731	—	4,824.051	61
Wieliczka p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Zaleszczyki p.	—	364.969	19	133	71.332	78	145	52.342	65	+	18.990	13	983.959	32

W tem dopisane procenta ad 1) 26.825-95 — ad 2) 119.800-42

kłady Banku austro-węgierskiego te wywołane banknoty jedynie tylko w drodze wymiany. Po 31. grudnia 1921 ustaje obowiązek Banku austriacko-węgierskiego wykupna, lub wymiany, wywołanych banknotów 20-koronowych z daty 2. stycznia 1907.

Banknoty 20-koronowe Banku austro-węgierskiego z daty 2. stycznia 1913 mają format o szerokości 150 mm., a o wysokości 90 mm., i wykonane są drukiem obustronnym o tekście niemieckim z jednej strony, a węgierskim z drugiej strony na papierze opatrzonym na całej powierzchni wodnym drukiem (rzymska cyfra dwadzieścia). Obie strony banknotu są tak co do rysunku, jak i co do barwy zupełnie odmienne. Na stronie niemieckiej widnieje w lewej połowie głowa kobieca en face na tle ozdobionem guilloszami i odgraniczonym perłowym obramowaniem. Tło to odróżnia się od ozdobionego guilloszami, w górze ciemnego, dołem jaśniejszego, obwiedzionego falistemi liniami tła podstawowego. W obu górnych kątach tła podstawowego zostawiono wolną cyfrę „20“, tak, że ta cyfra widnieje jasna, na ciemnym tle. W dolnej, środkowej części tła pod głową znajduje się w prostokącie, utworzonym przez trójkątne obramowane guillosze, postanowienie karne

w jasnym druku na ciemnym tle brzmiące: „Die Nachmachung der Banknoten wird gesetzlich bestraft“.

Prawa połowa niemieckiej strony mieści w środku niemiecki tekst banknotu wraz z brzmieniem firmy banku. Ponad tekstem banknotu znajduje się owalna, guilloszami ozdobiona, w gwiazdkę wykonana rozeta, mieszcząca ośmiokątną, niezadrukowaną gwiazdę, w której widnieje cesarski austriacki orzeł. Pod brzmieniem firmy banku podane są w ośmiu różnych językach krajowych określenia wartości nominalnej banknotu. Obraz banknotu ma barwę niebieską i nie jest w żadną obwódkę ujęty. Spodni druk jest pstrobarwny, przedstawia tło wykonane sposobem wypukłorzeźby i składa się na przemian z czterozębnej gwiazdy, wykonanej w rombach i z cyfry „20“. W dolnej połowie spodniego druku znajduje się wielka, w jasnym kolorze wykonana cyfra „20“. Na węgierskiej stronie są tak rysunek banknotu, jak i tło pstrobarwne, a wszystkie napisy węgierskie.

Ruch wkładek w Związkowych kasach oszczędności za miesiąc sierpień 1913.

	%	Stan kapitału wkładkowego z dniem 31 lipca 1913		W ciągu miesiąca sierpnia 1913.						Różnica		Stan kapitału wkładkowego z dniem 31 sierpnia 1913		
				wynosiły wkładki			zwrócone							
				K.	h.	Stron	K.	h.	Stron					K.
Bochnia m	5-5 1/2	3,857.778	50	316	108 070	29	252	88.918	81	+	19.151	48	3,876.929	98
Bochnia p.	5	3,728.353	82	246	55.395	82	141	80.446	79	+	4 949	03	3,733.302	85
„ filia w Limanowej	5	274.317	92	74	37.295	83	28	22.116	06	+	15.179	77	289.497	69
Bohorodzczany p.	5	1,046.175	46	66	62.036	—	71	15.522	58	+	47.413	42	1,093.588	88
Brzesko p.	—	1,318.247	83	106	80.993	79	94	30.705	85	+	284	94	1,318.532	77
Brzeżany p.	5	2,214.950	43	113	76.900	22	138	76.618	61	+	288	61	2,215.269	04
Buczacz m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Dąbrowa m	4 1/2 -5	1,152.039	21	67	43.850	33	71	52.756	78	—	8.06	45	1,143.12	76
Dobromil m.	—	740.018	39	57	33.499	59	62	28.573	68	+	4.925	91	744.974	30
Drohobycz m	4 1/2	4,017.211	96	110	99.728	67	140	93.481	85	+	6.241	82	4,023.453	78
Gródek Jagiell. p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Horodenka p.	—	953.619	91	95	32.188	82	96	33.816	73	—	1.627	91	951.992	—
Jarosław m.	5	3,496.542	—	271	94.497	95	213	59.950	32	—	5.542	37	3,490.999	63
Jasło m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kałuż m.	4 1/2	891.862	30	114	78.043	15	111	39.877	99	+	33.165	16	930.027	46
Kołomyja m.	—	5,802.750	42	505	219.710	50	584	211.632	29	+	8 078	21	5,810.828	63
Kraków m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kraków p.	—	23,896.532	53	1615	767.827	72	1657	741.023	34	+	26.804	38	23,923.336	91
Krosno m.	4 1/2	1,836.557	88	120	64.350	65	92	54.077	24	+	10.273	41	1,846.831	29
Lwów gal.	4	95,127.845	42	8803	2,817.640	12	10198	3,180.035	92	—	362.395	80	94,765.449	62
Lwów m.	4	1,934.755	45	331	142.080	31	183	139.013	95	+	3.068	36	1,997.224	81
Mielec p.	5	1,165.487	97	55	37.653	31	50	31.896	37	+	5.656	94	1,170.744	91
Myślenice p.	5	2,314.417	84	216	94.093	10	154	74.505	86	+	19.587	22	2,334.505	08
Nowy Sącz m.	4-5	6,123.716	83	428	340.939	10	337	282.617	43	+	53.321	67	6,182.038	50
Nowy Targ p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Podgórze m.	—	3,963.050	79	—	2 7.422	27	—	102.083	87	+	155.338	40	4,118.389	19
Przemysł m.	4 1/2	8,826.226	31	698	336.146	80	814	301.109	92	+	35.036	88	8,861.333	10
Ropczyce p.	4 1/2	1,690.218	88	81	49.589	57	74	34.393	35	+	15.196	22	1,705.415	10
Rudki p.	4 1/2 -6	1,040.156	62	156	41.583	42	87	32.405	72	+	9.177	70	1,049.334	32
Rzeszów p.	4 1/2	4,813.018	42	264	262.365	37	218	202.818	07	+	59.546	40	4,872.564	82
Sądowa Wisznia m.	5	275.699	75	45	26.933	45	24	25.908	54	+	1.024	91	276.724	66
Sambor m.	4 1/2	5,946.435	30	323	142.591	90	391	183.871	56	—	37.279	66	5,909.155	64
Sambor p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sanok m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sniatyn m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sniatyn p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sokal m.	5	1,960.450	46	148	110.441	82	173	110.471	94	—	30	12	1,960.420	34
Stanisławów m.	—	9,103.719	36	2050	440.512	79	967	378.672	86	+	61.839	93	9,165.559	29
Stryj m.	4 1/2	4,480.795	23	496	205.712	80	464	228.795	84	—	23.025	54	4,457.769	69
Strzyżów m.	7 1/2	43.467	24	20	23.693	37	2	524	—	—	2.169	37	66.636	61
Tarnobrzeg p.	5	1,956.667	46	185	178.931	93	126	158.858	77	+	20 073	16	1,976 740	62
Tarnopol m.	—	5,839.413	08	604	202.321	24	630	222.352	30	—	20.031	06	5,819.382	02
Tarnów m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Tlumacz p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Trembowla p.	5	952.532	96	98	39.489	11	90	28 036	80	+	11.452	31	963.985	27
Wadowice p.	4 1/2	4,524.051	61	2 0	211.665	27	249	168.531	88	+	43.133	39	4,867.185	—
Wieliczka p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Zaleszczyki p.	5	983.959	32	83	29.980	57	82	34.05	27	—	4.074	70	979.884	62

Jako korzystną lokację kapitału polecamy

4 ¹/₂ %

Listy zastawne

Banku Galicyjskiego
dla handlu i przemysłu
w Krakowie
wolne od podatku.

Listy te, mające **pupilarne bezpieczeństwo**, nadają się do lokowania funduszów sierocych w depozytach sądowych, oraz mogą być użyte na wadya, kaucyje małżeńskie i t. p.

Powyższe listy są do nabycia w **Kantorze Banku** po kursie dziennym.

Filia c. k. uprz. austriackiego

Zakładu kredytowego

dla handlu i przemysłu
WE LWOWIE

wydaje codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 9 do 12 przedpoł.
i od 3 do 4 popoł.

książeczki wkładkowe

z **4%** oprocentowaniem

Na żądanie wypłaca kwoty do 5000 k. jednego dnia i na jedną książeczkę bez wypowiedzenia.

Kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym bez doliczenia prowizji, wydaje przekazy i akredyty na zagraniczne miejsca, przyjmuje zlecenia giełdowe, bierze w przechowanie papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

FILIA Pragskiego Banku Kredytowego

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 29
(Nr. telefonu 937, 946, 846).

Zakład centralny w Pradze. Filie w Kolonii Olomuńcu i Brodach.
Wpłacony kapitał akcyjny K. 9,000,000.
Fundusze rezerwowe i gwarancyjne K. 4,100,000.

Korzystne zatwierdzenie wszelkich transakcji bankowych i lokacji kapitałów

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Przeprowadzanie wszelkich obrotów giełdowych na targach krajowych i zagranicznych.

Promesy, Losy (Sprzedaż losów za wypłatą w rachunku bieżącym). — Otwieranie kredytów i udzielanie zaliczek na pokład papierów wartościowych. — Przyjmowanie w przechowanie i w zarząd papierów wartościowych. — Ubezpieczanie losów i efektów od strat z powodu wylosowania. — Wykupno płatnych kuponów i wylosowanych papierów wartościowych. — **Listy polecające i akredyty** na sezony podróży. — **Eskont weksli.** — **Inkasa i wypłaty** w kraju i na miejsca zagraniczne. — **Wkłádki pieniężne**, na książeczki wkładkowe (podatek rentowy opłaca Bank) oprocentowuje po

4 ¹/₂ procent

na asygnaty kasowe z 90-dniowym wypowiedzeniem: oprocentowanie po 4 ¹/₄ % i w rachunku bieżącym.

Oddział komercyjny:

Finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych publicznych, kredyty na podatki i cła. Zaliczkowanie faktur towarowych. Kupno i sprzedaż w drodze komisowej towarów i zaliczkowanie tychże.

Wiedeński Bank Związkowy

FILIA WE LWOWIE.

Kapitał akcyjny:
K. 80,000,000.

Fundusze rezerwowe:
K. 23,027,428.13.

Lwów

we własnym gmachu przy
ul. Jagiellońskiej 13.

Telefon nr. 57. Dyrekcja

Telefon ur. 358. Kantor wymiany.

Zakład centralny
Wiedeń

FILIE: Augsburg, Berno, Budapeszt, Czerniowce, Grac, Proselejów, W. Neustadt i St. Pölten
12 kantorów wymiany i kas depozytów we Wiedniu

Zatwierdza wszelkie interesa bankowe oraz transakcje w zakresie kantorów wymiany wchodzące a mianowicie:

Przyjmuje wkłádki w rachunku czekowym i w rachunku bieżącym. Przyjmuje wkłádki na 4% książeczki wkłádkowe. Oprocentowanie rozpoczyna się z dniem następnym po złożeniu wkłádki a kończy się z dniem poprzedzającym podjęcie wkłádki. Podatek rentowy opłaca bank z własnych funduszów. **Eskontuje weksle**, otwiera kredyty i udziela zaliczek w podkład papierów wartościowych. Przeprowadza wszelkie obroty giełdowe na targach krajowych i zagranicznych. **Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy** na zagraniczne miejsca.

Wydaje listy kredytowe na wszystkie kraje. Wymienia kupony i wylosowane papiery wartościowe. Inkasuje weksle we wszystkich miejscach krajowych i zagranicznych. Przechowuje papiery wartościowe i zarządza nimi. Ubezpiecza papiery wartościowe przed stratami z wylosowania. Rewiduje bezpłatnie numera losów i innych papierów wartościowych, podlegających losowaniu. Najkorzystniejsze. Pilne czuwanie nad interesami klientów. Ułatwienia wszelkiego rodzaju, umożliwiające doświadczeniem i rozgądanymi stawkami w całym świecie kupieckim.